

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. przeciwko M. K. o zapłatę oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, że w dniu 22 września 2003 roku M. K. zawarł z Wyższą Szkołą (...) w Ł. umowę, mocą której uczelnia zobowiązała się m.in. do prowadzenia zajęć dydaktycznych, a pozwany zobowiązał się w zamian m.in. do wnoszenia określonych opłat za świadczone usługi edukacyjne, w tym czesnego w miesięcznych ratach, za każdy rok kwotę 3960 zł. W wyniku nie uiszczania czesnego pozwany został skreślony z listy studentów w dniu 29 IX 2005r. Pozwany nie uiścił czesnego za 4 miesiące: listopad i grudzień 2004 roku oraz styczeń i luty 2005 roku. Wierzytelność z tego tytułu Wyższa Szkoła (...) w Ł. przeniosła umową cesji na rzecz (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W..

Na podstawie opisanych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że wymagalność ostatniej należności z tytułu czesnego nastąpiła 10 września 2007r., co skutkuje oceną, że roszczenie powoda jako roszczenie z tytułu nauki przysługujące osobie trudniącej się zawodowo takimi czynnościami przedawniło się z upływem lat dwóch, stosownie do dyspozycji art. 751 pkt 2 k.c.

Apelację od wskazanego wyroku w całości złożyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

1. art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnię wyższą stanowi umowę nienazwaną, przez co do tego stosunku prawnego należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy w ramach reżimu szkolnictwa wyższego wykształcił się nowy typ umowy nazwanej i do stosunku prawnego między uczelnią wyższą a studentem stosuje się przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, nie zaś przepisy kodeksowe o zleceniu;

2. art. 751 pkt 2 k.c. w zw. z § 10 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie zasad techniki prawodawczej poprzez ich błędną rozszerzającą wykładnię wyrażającą się w:

a) zakwalifikowaniu roszczeń powoda jako roszczeń z tytułu nauki, podczas gdy są to roszczenia z tytułu kształcenia studentów, o których stanowi ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, przez co Sąd dokonał wykładni rozszerzającej art. 751 pkt 2 k.c.;

b) przyjęciu, iż pojęcie „nauka” funkcjonujące na gruncie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i innych ustaw reżimu prawnego szkolnictwa wyższego jest tożsamym z ogólnym pojęciem „nauka” użytym w przepisie art. 751 pkt 2 k.c., podczas gdy ustawodawca w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym zdefiniował jego autonomiczne znaczenie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na rzecz strony powodowej od pozwanego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Na wstępie należy zauważyć, że stan faktyczny niniejszej sprawy był między stronami bezsporny, natomiast istota sporu zasadzała się na odmiennych poglądach prawnych co do terminu przedawnienia roszczeń uczelni wyższych wynikających ze świadczenia przez nie usług edukacyjnych na rzecz studentów. Strona powodowa twierdziła, że w odniesieniu do tego rodzaju roszczeń, mających swoje źródło w specyficznej umowie uregulowanej w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, należy stosować ogólny 10 - letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. Natomiast powód prezentował pogląd, iż są to roszczenia z tytułu nauki mające swe źródło w umowie o świadczenie usług, wobec czego zastosowanie znajduje termin 2 - letni z art. 751 pkt 2 k.c.

Jednoznaczne rozstrzygnięcie opisanego sporu przyniosła nowelizacja ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wprowadzona ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2014.1198).

W obowiązującym od dnia 1 października 2014 roku stanie prawnym roszczenia wynikające z zawartej między studentem a uczelnią umowy określającej warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, przedawniają się z upływem trzech lat (art. 160a ust. 1 i 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym). Zgodnie z normą intertemporalną zawartą w treści art. 32 przywołanej ustawy nowelizującej, do tego rodzaju umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Wobec tego 3-letni termin przedawnienia dotyczy zarówno roszczeń wynikających z umów zawartych po 1 października 2014 roku, jak i przed tym dniem.

O ile stan prawny obowiązujący do dnia 1 października 2014 roku pozostawiał pole do interpretacji przepisów w zakresie terminu przedawnienia, jaki należy stosować do tego rodzaju roszczeń, o tyle po wejściu w życie wskazanej ustawy nowelizującej termin ten nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Wobec tak istotnej zmiany przepisów dotyczących meritum stanowiska prezentowanego przez skarżącego zdezaktualizowały się podniesione przez niego zarzuty, jako odnoszące się do regulacji prawnych nieuwzględniających omawianej nowelizacji. Wypada przy tym zauważyć, że ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2014 roku zawiera szczegółową regulację dotyczącą umowy określającej warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne – określa m.in. jej essentialia negotii, formę, a także termin przedawnienia wynikających z niej roszczeń. Tym samym de lege lata urzeczywistniły się zapatrywania strony powodowej odnośnie charakteru tej umowy, w oparciu o które wywiedziono rozpoznawaną apelację. Wprowadzając odrębną regulację umów zawieranych między uczelniami a studentami ustawodawca nie odwołał się jednakże do ogólnego terminu przedawnienia roszczeń uregulowanego w kodeksie cywilnym, lecz uregulował długość tego terminu w sposób autonomiczny. Przyjęcie takiego rozwiązania oznacza, że zarzuty skarżącego okazały się bezzasadne.

W obowiązującym stanie prawnym należy zatem uznać, że roszczenia powoda dochodzone w niniejszym procesie przedawniły się odpowiednio: z upływem 10 lipca, 10 sierpnia i 10 września 2008 roku. W związku z tym, że zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną okazał się skuteczny, powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 par. 1k.p.c.